

18-413

Opis.

Ja Czaplicki Stanisław s Gracjana i Ewy z Długozimieró  
urodzilem się dnia [redacted] 1924r w [redacted]

[redacted] jestem wyznania rzymsko-katolickiego. Do szkoły  
chodziłem do Miastkowa, ukończyłem 5 klas szkoły podstawowej  
1939r. Po ukończeniu szkoły za okupacji sowieckiej i Niemieckiej  
pracowałem w gospodarstwie moich rodziców. Za okupacji  
Niemieckiej byłem młodym chłopcem i miałem zaufanie  
wśród społeczeństwa, dowódcą placówki Józef Gregnata  
ps. „Motyl” namówił mnie żebym wstąpił do organizacji  
N.S.Z. Noż w grudniu 1942r stoczyłem przysięgę przed  
dowódcą placówki ps. „Motyl” w obecności Bolesława  
Kozłowskiego ps. „Grot” oświadczyłem i od tego czasu  
pracowałem w konspiracji. Za okupacji Niemieckiej uczestniczyłem  
w przenoszeniu prasy, meldunków, i rozkazów. W czasie frontu  
Sowiecko-Niemieckiego zbierałem broń i amunicję. Po froncie  
w dalszym ciągu pracowałem w konspiracji. Pamiętam jak  
w marcu 1946r dostałem rozkaz od „Motyla” do przewiezienia  
3 erkamów ławerowych i po 2 dyki zapasowe do każdego  
erkamemu i dostarczenie ich do dowódcy obwody Bolesława  
Kozłowskiego ps. „Grot” który to rozkaz wykonałem.  
Imrym razem w maju 1946r dostałem rozkaz od  
ps. „Motyla” na dostarczenie jednego krutkiego pistoletu  
i meldunku do dowódcy placówki Kazimierza  
Lebrowskiego ps. „Byk” zamieszkałego w Żebrach.

Po ujawnieniu dnia 23 kwietnia 1947r, zostałem aresztowany  
dnia 10 sierpnia 1949r za to że od lipca 1947r do miesiąca  
lutego 1949r udzielałem pomocy w wyżywieniu i ukrywaniu  
członków bojówki z dowódcą Kasimierzem Żebrowskim  
ps. „Bak” a było to ukrywanie kilka krotnie.

Za to zostałem osądzony na karę 6 lat więzienia.

Kara to odbywałem w U.B. w Białymstoku, Rawiczu,  
Potulice, Bielawy, Piechcin, Strzelce Opolskiego, Libiąż,  
kapadnia Jamina. Potem warunkowo zostałem zwolniony  
z więzienia 15 lipca 1953r. Po powrocie z więzienia

pracowałem w gospodarstwie moich rodziców. Ożeniłem  
się w 1956r i rodzice przekazali gospodarstwo na mnie, na którym  
to pracowałem wraz żoną do 16.06.1987r w którym to  
przekazałem gospodarstwo synowi, i przeszedłem wraz żoną  
na emeryturę, z której obecnie żyjemy. Mam na utrzymaniu  
choro żonę na cukrzycę i serce, którą muszę się opiekować.  
Tak by się przedstawiał mój życiorys.

